



Pismo POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO Oddziału BESKID
im. prof. Feliksa Rapfa w Nowym Sączu

NASZE WYCIECZKI

CHOPOK

NIŻNE TATRY



KRZYSZTOF JANKOWSKI:
– *Góry interesowały
mnie od zawsze* STR. 11

Dawne schroniska
Polskiego
Towarzystwa
Tatrzańskiego STR. 13

AKTUALNOŚCI

WYRÓŻNIENIA ZA STAŻ W PTT

Zarząd Główny PTT przyznał 42 członkom naszego oddziału odznaki i dyplomy za staż w PTT.

Wyróżnieni zostali:

Za 25 lat – Teresa Kowalczyk

Za 20 lat – Joanna (Dryla) Bogucka-Jurasović, Grażyna Świerczek, Iwona Kowalczyk-Tudaj, Łukasz Musiał, Waław Szarota, Wojciech Szarota, Marzena Musiał, Adam Bossy, Stanisława Pogwizd, Józef Gądek, Aleksander Jarek

Za 10 lat – Ludwik Józef Skruch, Maria Dominik, Beata Lorek, Iwona Kuna, Adam Kuna, Jolanta Augustyńska, Joanna Król, Małgorzata Cempa, Krzysztof Jedliński, Waław Klimek, Małgorzata Przybylska, Wojciech Miszkurka, Katarzyna Citak, Jan Polak, Józefa Polak, Krysztyna Smajdor, Maria Ogórek, Alicja Drwał, Ryszard Beba, Ryszard Wójs, Józef Bartkowski, Piotr Leśniak, Grzegorz Jędrzejcas, Czesław Król, Piotr Meder, Zuzanna Lorek, Olga Bossy, Ewa Damian, Sławomir Głabowski, Paweł Groński

Wyróżnionym gratulujemy wytrwałości i przywiązania do Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

OPLATEK PRZEWODNIKÓW W KAMIANEJ

Gospodarze Pasieki Barć Emilia i Jacek Nowakowie po raz kolejny zaprosili

przewodników turystycznych z Nowego Sącza, Krynicy i Sanoka na tradycyjny opłatek. Opłatkowe spotkanie uświetniły jasełkami dzieci ze Szkoły Podstawowej w Bereście oraz chór działający przy Gminnym Ośrodku Kultury w Łabowej.



SUKCES BIEGOWY LILIANNY NAZIMEK

W sobotę 20 stycznia podczas Walnego Zebrania Stowarzyszenia Visegrad Maraton Ryto podsumowano Ligę Biegów Patriotycznych za 2017 rok. W myśl regulaminu, aby zostać sklasyfikowanym trzeba było wziąć udział w co najmniej dwóch z trzech następujących biegów

na terenie Rytra: Biegu Wilczym Tropem na dystansie 4 km, II Biegu Kurierów Sądeckich na dystansie 11 km i V Biegu Niepodległości na dystansie 10 km.

Duży sukces odniosła reprezentantka Sekcji Biegowej PTT Lilianna Nazimek, która ukończyła wszystkie trzy biegi i w klasyfikacji generalnej kobiet zajęła znakomite 3 miejsce. Gratulujemy!



II OGÓLNOPOLSKI KONKURS WIEDZY O GÓRACH POLSKI

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie po raz drugi organizuje Ogólnopolski Konkurs Wiedzy o Górach Polski. Tym razem przedmiotem konkursu są Góry



Świętokrzyskie i polskie Tatry. Konkurs ma charakter indywidualny i zorganizowany jest w dwóch kategoriach: dla uczniów siódmych klas szkół podstawowych i gimnazjów oraz uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Organizator może dopuścić do konkursu uczniów z niższych klas.



XIX NOWOROCZNE SPOTKANIE BRANŻY TURYSTYCZNEJ SADECZYZNY

29 stycznia w Diecezjalnym Centrum Pielgrzymowania im. Jana Pawła II w Starym Sączu odbyło się kolejne Noworoczne Spotkanie Branży Turystycznej Sądeczyny. Przybyłym na spotkanie życzenia noworoczne złożył ks. dr Marcin Kokoszka, poseł Andrzeja Czerwińskiego, starosta nowosądecki

Marek Pławiak, wiceprezydent Nowego Sącza Wojciech Piech oraz prezes NIT Andrzej Danek. Podczas spotkania samorządy powiatowy i miejski podpisały z Nowosądecką Izbą Turystyczną porozumienie o współpracy przy wdrażaniu projektu pod nazwą „Kulinarna Sądeczyna”. Wręczono też „Podziękowania” instytucjom, podmiotom gospodarczym i samorządom „za wyjątkowe i nowatorskie działania na rzecz Nowego Sącza i Sądeczyny w 2017 roku”. Oddział PTT Beskid reprezentowany był przez Macieja Zarembę, Władysława Łobozę i Zbigniewa Smajdora.



V KONFERENCJA PROGRAMOWA PTT

Zarząd Główny PTT organizuje w Wiśle w dniach 18 – 20 maja 2018 roku Konferencję Programową, na którą zaprasza członków i sympatyków Towarzystwa. Organizator oprócz panelu dyskusyjnego o kierunkach działania PTT

na najbliższe lata proponuje też atrakcyjny program turystyczny. Przewidziany jest między innymi spacer „Pętlą Cieńkowską”, zwiedzanie kompleksu skoczni i Galerii Sportowych Trofeów Adama Małysza oraz Zamku – Rezydencji Prezydenta RP.

KURS ZNAKARZA SZLAKÓW GÓRSKICH

Komisja Znakarska PTT organizuje w dniach 20-22 kwietnia 2018 roku kurs Znakarza Szlaków Górskich. Przeznaczony jest on dla członków PTT, a liczba uczestników jest ograniczona maksymalnie do 15 osób. Bazą szkoleniową i noclegową będzie Schronisko SKPB w Zyndranowej w Beskidzie Niskim. W ramach szkolenia uczestnicy kursu znakować będą odcinek nowego, zaplanowanego szlaku Zyndranowa – Jaśliska. Kadre szkoleniową stanowić będą doświadczeni znakarze: Jerzy Piotr Krakowski (PTT Mielec), Stanisław Tomaszek i Bolesław Stec (PTT Tarnów).

WAŻNE! PRZYPOMNIENIE – SKŁADKI CZŁONKOWSKIE

Przypominamy wszystkim Członkom Oddziału „Beskid” PTT w Nowym Sączu, którzy zalegają z opłaceniem składek członkowskich, o wywiązaniu się z tego obowiązku statutowego. Zgodnie z § 17 pkt. 2 Statutu PTT nie zapłacenie składek za okres przekraczający jeden rok powoduje utratę praw członkowskich.

ODZNAKA GOT PTT

Zachęcamy wszystkich do zbierania odznak turystycznych GOT PTT. Jest to nie tylko fajna pamiątka na lata. Dzięki temu tworzymy zbiór danych dotyczących naszych przebytych wycieczek, ale i również bardziej poznajemy góry. GOT PTT to najdłużej istniejąca odznaka naszego oddziału i jest ona kilkustopniowa. Wszelkich informacji możecie znaleźć na naszej stronie internetowej www.pttns.pl. Zapraszamy serdecznie do zdobywania!



NASZE WYCIECZKI

7/01/2018

SOŁTYS, BESKID NISKI

Trasa: Krzyżówka – Pasieczka – Sołtys – Czarny Las – Kamianna

Kołodowanie w Kamiannej i choinka dla zwierząt to od kilku lat stałe punkty pierwszej noworocznej wycieczki. Dla naszych leśnych przyjaciół, w których towarzystwie wędrujemy po górach i lasach przygotowaliśmy wiele smakołyków: marchew, buraki, ziemniaki, liście kapusty, jabłka, przeróżne zboża i wiele innych.

Przewodnik: Władysław Łoboz

14/01/2018

PUSTA WIELKA, BESKID SADECKI

Trasa: Żegiestów – Bukowina – Pusta Wielka – Bacówka nad Wierchomlą – Wierchomla Mała

Na Pustej Wielkiej bywaliśmy wielokrotnie, ale czarnym szlakiem z Żegiestowa Wsi bardzo dawno. Już po kilkunastu minutach marszu z widokowej polany podziwialiśmy Wielki i Mały Sulin oraz panoramę Tatr Wysokich i Bielskich.

Przewodnik: Władysław Łoboz

20-21/01/2018

CYRLA, BESKID SADECKI

Bal Karnawałowy na Cyrli tym razem pod hasłem „ZOO”. Schronisko było oblegane przez rozmaite zwierzaki. Były króliczki, pantery, kotki, misie, biedronki oraz dużo, dużo zabawy i humoru.

21/01/2018

HOMOLA, BESKID NISKI

Trasa: Wawrzka – Brunary – Tania Góra – Flasza – Sucha Homola – Homola – Uście Gorlickie

Tym razem rzadko odwiedzane tereny Beskidu Niskiego. Wyruszamy w mroźnym powietrzu z Wawrzki niebieskim szlakiem przez swojsko brzmiące wzniesienie tj. Tanią Górę i Flaszę w kierunku Homoli.

Przewodnik: Krzysztof Jankowski

26-28/01/2018

GÓRY ŚWIĘTOKRZYSKIE

Na zaproszenie organizatora, którym był Oddział PTT w Ostrowcu Świętokrzy-



Sołtys, Beskid Niski

skim odpowiedziało 96 osób, w tym 9 z naszego oddziału. Organizatorzy przygotowali bardzo bogaty program integracji, turystyczny i jubileuszowy.

28/01/2018

WYSOKA, PIENINY

Trasa: Jaworki – Rez. Biała Woda – Przetęcz Rozdziela – Wierchliczka – Wysoka – Wąwóz Homole – Jaworki Tydzień wcześniej Homola, a teraz Homole, czyli dalej łemkowskie klimaty. Po drodze pogoda się zmienia, niestety

na gorsze, lecz nie dajemy za wygraną i wdrapujemy się na Wysoką. Tu panorama rozszerza się nam o Tatry – trud wejścia na szczyt został wynagrodzony. Przewodnik: Krzysztof Jankowski

4/02/2018

LIWOCZ, POGÓRZE CIĘŻKOWICKIE

Trasa: Wisowa – Rysowany Kamień – Mały Liwocz – Liwocz – Czermna Zainspirowani zimową wyprawą naszych himalaistów na K2, postanowiliśmy zimą zdobyć Liwocz – najwyższe wzniesienie



Homola, Beskid Niski



Góry Świętokrzyskie



Radziejowa, Beskid Sądecki

Pogórza Ciężkowickiego. Wyruszyliśmy pełni optymizmu z Wisowej, bacznie obserwowani przez kierowniczkę wyprawy Joannę Król. W nagrodę za zdobycie szczytu czekała nas niespodzianka przygotowana przez Jadwigę i Stanisława Papciaków, członków naszego oddziału mieszkających w Ujeździe.

Przewodnik: Joanna Król

11/02/2018

RADZIEJOWA, BESKID SĄDECKI

Trasa: Czarna Woda – Smocze Gar-

dło – Radziejowa – Długa Przetęcz – Złomisty Wierch – Młaki Kotelnice – Mokra – Świniarki Wyżne – Czarna Woda

Tradycyjne wyjście – Radziejowa na kreczę 2018, w pierwszych rocznicach nazywane „szlakiem jeleni” jest już za nami. W mroźny niedzielny poranek spotkaliśmy się aby w dziewiętnastą rocznicę złożenia przysięgi przewodniczką wyjść po za szlakami na szczyt Beskidu Sądeckiego.

Przewodnik: Jerzy Gałda

18/02/2018

CICHOŃ, BESKID WYSPOWY

Trasa: Przetęcz Słopnicka – Cichoń – Przetęcz pod Ostrą – Zarębki

Gdy tron PTT szusował na nartach w ośrodku narciarskim Bukovel na Ukrainie, lokalni patrioci wybrali się na wędrowkę po Beskidzie Wyspowym w okolicach Limanowej. Choć to nie zagranica, to jednak piękna okolica. Sporo śniegu, wietrznie, mroźnie i mglisto. Na zielonym szlaku zdobywamy kolejno Cichoń Ostrą i Jeżową Wodę.

Przewodnik: Joanna Król

16-20/02/2018

BUKOLEV, UKRAINA

Wyjazd na narty ale i nie tylko. Tym razem można było pojeździć i pobiegać na nartach, ale również przygotowana była trasa dla turystyki pieszej.

Przewodnik: Robert Biernacki,

Paweł Kogut, Krzysztof Janowski

25/02/2018

POLANA STOŁY, TATRY

Trasa: Kiry – Dolina Kościeliska – Polana Stoły – Dolina Kościeliska – Schronisko na Hali Ornak – Dolina Kościeliska – Kiry

Wstawał mroźny lutowy poranek. Słupki rtęci na sądeckich termometrach zatrzymały się na kresce oznaczającej -16 stopni. Dla nieco ponad dwudziestoosobowej grupy panujące na zewnątrz warunki okazały się być jednak doskonałą okazją do podjęcia tatrzańskiej wycieczki.

Przewodnik: Joanna Król

4/02/2018

CHOPOK, NIŻNE TATRY

Trasa: Jasna – Pod Orlou Skolou – Lukova – Chopok – Deresze – Chopok – Lukova – Jasna

Jedni wybrali narty skiturowe, drudzy zjazdowe, a jeszcze inni porządne buty i marsz na 2024 m n.p.m. Na Chopoku czekała nagroda w postaci bajkowej, zimowej scenerii lśniącej w promieniach słońca. Niesamowite wrażenie zrobiła Kamienna Chata niemalże niewidoczna pod zwalami śniegu.

Przewodnik: Jerzy Gałda

10-11/03/2018**XVI ZIMOWE BIESZCZADY**

To była już 16. edycja zimowych Bieszczadów. Wyjazd tradycyjnie w piątkowe popołudnie. Mocna ekipa pod wodzą Roberta Cempy i Krzyśka Jankowskiego dociera szybko i sprawnie autobusem firmy „Rycho” do bazy noclegowej. Tak jak w zeszłym roku gościliśmy w „Zajeździe pod Caryńską” w Ustrzykach Górnych. Szybka kolacja i nieco dłuższe rozmowy we wspaniałej atmosferze. Rano wjeżdżamy na przełęcz Wyźniańską skąd wychodzimy na Małą i Wielką Rawkę (1307m n. p. m.). W niedzielny poranek jedziemy do Wołosatego skąd udajemy się w stronę królowej polskich Bieszczadów-Tarnicy (1346m n.p.m.). Czym wyżej ponad granicę lasu, tym warunki pogodowe gorsze. Mgła, zadymka i zwałający z nóg wiatr nie pozwala niektórym na dotarcie do szczytu. Ci, którzy byli na pewno długo nie zapomną tej wizyty.

**Przewodnik: Robert Cempa,
Krzysztof Jankowski**

10-11/03/2018**PIELGRZYMKĄ DO CZĘSTOCHOWY**

W planie było również zwiedzanie zamku biskupów krakowskich w Siewierzy. Drugiego dnia odwiedziny przy grobie



Chopok, Niżne Tatry

kolegi przewodnika śp. Krzysztofa Żucz-kowskiego.

Przewodnik: Musiał Łukasz

18/03/2018**TOBOŁÓW, GORCE**

**Trasa: Koninki – Tobończyk – Tobo-
łów – Suhora – Stare Wierchy – Po-
ręba Górna**

Z reguły Gorce w okresie prawie wio-sennym kojarzą się nam z krokusami. Niestety wycieczka w tytule TOBO-
ŁÓW wcale nie przypominała wiosen-

nej aury. Im wyżej tym więcej śniegu i dokuczliwego wiatru.

Przewodnik: Łoboz Władysław

25/03/2018**LIPNICA MUROWANA**

Jeździmy w Niedzielę Palmową do Lip-nicy Murowanej od wielu lat, toteż nie mogło nas zabraknąć na Jubileuszowym 60 Konkursie Lipnickich Palm i Rękodziela Artystycznego im. Józefa Piotrowskiego.

Przewodnik: Maria Dominik



Wysoka, Pieniny

KLUB SZALONYCH EMERYTÓW



Eliaszówka, Lubovnianska Vrchovina

3/01/2018

PRZEHYBA, BESKID SADECKI

Pierwszą wycieczkę nowego 2018 KSE przemierzył na trasie Gaboń – Przehyba – Gaboń. Mimo, iż wiedzie tamtędy bardzo łatwa droga asfaltowa, to tym razem aby ją przejść potrzebne były raczki.

10/01/2018

KICARZ, BESKID SADECKI

„Hura! Jedziemy pociągiem.” Tak zareagowali seniorzy na wiadomość o środku komunikacji najbliższej wycieczki. W Piwnicznej oczekiwali na nich przewodnik Staszek Fidowicz, który poprowadził ich po terenach Beskidu Sądeckiego.

24/01/2018

WIERCHOMLA, BESKID SADECKI

To już trzecia wycieczka w tym roku i trzecie wyjście w nasz malowniczy Beskid Sądecki. Mimo dobrej pogody, w schronisku na Wierchomla pusto. Ciepła i rozgrzewająca herbatka to prelude do kolęd i pastorałek.

7/02/2018

HREBIENOK, SŁOWACJA

Aż 71 osób w dwóch autokarach odwiedziło lodowe rzeźby na Słowacji. Takiej frekwencji w dziejach KSE jeszcze nie było. Imponująco prezentowała się Tatrzańska Świątynia Lodowa nawiązują-

ca do motywu rodziny ze słynnym dziełem Antonio Gaudiego – bazylika Sagrada Familia w Barcelonie.

13/02/2018

OKOLICE BARCIC

Przewodniczką tego dnia była Marysia Dominik. Myliłby się ten, kto uważa, że spacer po asfaltowych drogach i drózkach w rejonie Popowic należy do spokojnych i delikatnych. Wszyscy z niecierpliwością oczekiwali przerwy by móc na tej trasie trochę „Odsapnąć”.

21/02/2018

ELIASZÓWKA, LUBOVNIANSKA VRCHOWINA

Tym razem głównym celem wycieczki był najwyższy szczyt należący do słowackiej części Beskidu Sądeckiego (Lubovnianskiej Vrchoviny) Eliaszówka. Wędrowali grzbietem, gdzie podczas II WŚ prowadził kurierski szlak przerzutowy.

28/02/2018

CYRLA, BESKID SADECKI

Poranna temperatura wskazywał -24 stopnie. Mimo to, siedmiu wspaniałych nie pozwoliło, aby przerwać tradycję środowych wycieczek KSE. W związku z tym, że został odwołany wyjazd do Vrbova, alternatywą została Cyrla.

14/03/2018

JAWORZ, POGÓRZE ROŻNOWSKIE

Tym razem do zdobycia szczyt Jaworz, zwany również Kretówką, który jest najwyższym szczytem Pasma Łososińskiego w Beskidzie Wyspowym. Na zboczach góry postawiona jest wieża widokowa i zadaszona wiata, przy której można dłuższy czas wypocząć i cieszyć się pięknymi widokami.



Jaworz, Pogórze Rożnowskie

SUTW



18/02/2018

CYRLA

Była to pierwsza w tym roku wycieczka organizowana przez nasz Oddział dla Śląskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Pomimo pochmurnej pogody, do autobusu wsiadły 24 osoby. Po przejeździe do Rytra, wyruszyliśmy na Cyrlę drogą koło

zamku. Po 2 godzinach dotarliśmy do kultowej już chaty na Cyrli, prowadzonej przez Irenę i Jacka. Po wypiciu czegoś ciepłego i skosztowaniu słynnych kulinarnych specjalów Chaty oraz odpoczynku, wyruszyliśmy w drogę powrotną. Wycieczkę prowadził Maciej Zaremba, dla którego była to jubileuszowa, bo 250 impreza prowadzona dla PTT.

PLANOWANE WYCIECZKI

- 7-8.04** – Bielsko-Biała, Przetęcz Kocierska
- 15.04** – Turbacz, Gorce
- 22.04** – Grzywacka Góra (szlak św. Wojciecha), Beskid Niski
- 28.04** – Przehyba – III Bieg i Rajd Kurierów
- 28.04-1.05** – Szumawa, Czechy
- 3.05** – Okopy Konfederatów Barskich, Beskid Niski
- 6.05** – Magura Małastowska, Beskid Niski
- 13.05** – Przetęcz Kocierska, Krzeszów
- 20.05** – Ornak, Tatry Zachodnie
- 27.05** – Polica, Beskid Żywiecki
- 30.05-3.06** – Góry Zachodniorumuńskie, Rumunia
- 3.06** – Mały i Velky Kysel, Stowacki Raj SK
- 10.06** – Wielki Chocz, Góry Choczańskie SK
- 16-17.06** – Krzeszów, Myślenice
- 21.06-1.07** – Śolta, Chorwacja
- 24.06** – Radziejowa, Beskid Śląski

WITAMY NOWYCH CZŁONKÓW PTT

Z radością chcemy poinformować, że z nowym Rokiem nasze grono PTT powiększyło się o sporą liczbę nowych członków. Są nimi:

- Mirostawa Wostowicz
- Kamil Hadała
- Łucja Cabak
- Patrycja Matyjewicz
- Anna Zaczek
- Filip Zaczek
- Grażyna Zapór
- Barbara Duratek
- Andrzej Jarek
- Andrzej Lorek
- Tomasz Kieroński
- Aneta Duratek

Życzymy pięknych wrażeń z każdej wycieczki oraz częstych wyjazdów z naszym oddziałem.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW ODDZIAŁU BESKID PTT

Zarząd Oddziału „Beskid” Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Nowym Sączu zwołuje na dzień 26 kwietnia 2018 roku Walne Zgromadzenie Członków, które odbędzie się w sali obrad Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu, ul. Jagiellońska 33 o godz. 17:15 – I termin, godz. 17:30 – II termin.

Dokumenty będące przedmiotem Walnego Zgromadzenia będą do wglądu w Biurze Turystycznym „Wakacyjny Raj” na dwa tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia. Sprawozdanie merytoryczne jest dostępne na stronie internetowej Oddziału.

SZKOLNE KOŁO W ŁABOWEJ



Ćwilin, Beskid Wyspowy

27/01/2018

JAWORZ, BESKID WYSPOWY

W słoneczny sobotni poranek wybraliśmy się ze Szkolnym Kołem PTT na wycieczkę Pasmem Łososińskim. Tego dnia zdobywamy najwyższy szczyt tego pasma czyli Jaworz. Na wycieczkach górskich poznajemy nasz piękny kraj, zażywamy ruchu i lepiej poznajemy się w grupie. Zmęczeni, ale za to bardzo szczęśliwi wracamy do domu. Jeżeli nie chcecie, aby wasze dzieci godzinami siedziały przed komputerem, telefonem czy tabletem, zaproponujcie im taki sposób na spędzanie wolnego czasu.

[KAZIA ZACZEK]

10/03/2018

PIENINY

Szkolne koło PTT powitało wiosnę wycieczką do Czerwonego Klasztoru z przewodniczką Joanną Król wraz opiekun-



Pieniny

kami koła – panią W. Górską oraz panią M. Olszyńską. Pogoda dopisała, słońce oświetliło trasę i ogrzewało nieco zziębniętych uczniów. Drogę w niektórych miejscach pokrywał jeszcze lód i Bartek w swoich „new balansach” wyczyniał piruety godne najlepszych łyżwiarzy, czym dostarczył nam dużo radości. Pani Wiesia Górka nie zapomniała o Dniu Chłopaka, były życzenia i pyszne lizaki. W kwietniu ruszamy w Gorce i już dzisiaj zapraszamy wszystkich chętnych do wędrówki!

24/03/2018

ĆWILIN, BESKID WYSPOWY

Z Przełęczy Gruszowiec wyruszamy pełni obaw, nastrozeni przez panią przewodnik Joannę Król skalą trudności niebieskiego szlaku wiodącego północnym zboczem Ćwilina. Pani Asia nie wzięła pod uwagę jednego, a mianowicie, że czerwone polary PTT, w które zaopatrzyli się wszyscy członkowie Koła w Łabowej do czegoś zobowiązują i o czymś świadczą. A świadczą o tym, że mimo młodego wieku to już wytrawni turyści z sześcioletnim górskim doświadczeniem i mimo ośnieżonego, a miejscami oblodzonego szlaku, z jednym z najbardziej stromych podejść w Beskidach rozprawili się bez problemu. Droga niemal cały czas prowadziła lasem, dopiero po wyjściu na Michurową Polanę mogliśmy rozkoszować się pięknym słońcem i znakomitymi widokami. To ta sama polana, na której Kazimierz Sosnowski miał wymyślić nazwę „Beskid Wyspowy”. Po krótkim odpoczynku przy ołtarzu polowym i obelisku upamiętniającym Jana Pawła II wychodzimy na szczyt Ćwilina. Ci najbardziej głodni chwycili za kanapki, a ci, których energia rozpiekała toczyli wojnę na śnieżki. Jednych i drugich udało się jednak zebrać do wspólnego zdjęcia, po czym ruszyliśmy do zejścia w kierunku Jurkowa.

SEKCJA BIEGOWA

III Bieg i Rajd Kurierów Sądeckich

Rozpoczęły się zapisy na III edycję Biegu i Rajdu Kurierów Sądeckich. Organizatorem jest Stowarzyszenie Visegrad Maraton Rytró przy współpracy z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim Oddział Beskid w Nowym. Imprezy odbędą się 28 kwietnia 2018 roku, **serdecznie zapraszamy do zapisów!**




**III RAJD PIESZY KURIERÓW SĄDECKICH
NA TRASIE RYTRÓ-PRZĘHYBA**

28 kwietnia 2018 start, godzina 8.30
Hala Sportowa w Rytrze

trasa 11 km

Organizatorzy zapewniają transport z Nowego Sącza i z powrotem, opiekę przewodników PTT na trasie. Wyjazd autokarów godzina 7.45 MOK, powrót po zakończeniu imprezy.

ZAPISY:

Na stronie internetowej:
www.stoper.pro/zawody/zapisy/id/4_7
W BP Wakacyjny Raj, tel.: 18 444 29 22
i w biurze zawodów 28.04.2018

opłata startowa Rajdu
do **14.04.2018 r.** - 10,00 zł
do **28.04.2018 r.** - 20,00 zł

ORGANIZATOR:
Polskie Towarzystwo Tatrzańskie
o/Beskid zapewnia pakiet startowy:

- pamiątkową koszulkę dla zapisanych i opłaconych pierwszych 100 osób
- dowóz na start i powrót do Nowego Sącza
- bon na posiłek
- ubezpieczenie NNW
- napoje

BIURO ZAWODÓW: hala sportowa w Rytrze, czynne w dniu Rajdu od godziny 8.00 do 8:15




IDEA BIEGU KURIERÓW

„W 1940 roku rekord tego marszu, wynoszący 1 godzinę i 36 minut uzyskał Tadeusz Sokołowski – „Ogór”. Mimo licznych prób rekord ten nie był do pobicia. W 1942 roku zespół: Mieczysław Chrzanowski i Jerzy Kotlarski uzyskał największe przybliżeni, pokonując tę trasę w czasie 1 godziny i 42 minut. Wiosną 1943 roku zespół: Mieczysław Chrzanowski, Zbigniew Kmiec i Adam Krzyształowicz, uzyskał fantastyczny czas 1 godziny i 27 minut. Rekord „Ogóra” został pobity i taki pozostał do dzisiaj. – Informacje te zostały zamieszczone w pracy Jerzego Kotlarskiego i Piotra Połomskiego „Strzelcy Podhalańscy – AK. Oddziały partyzantyczne na Sądeckczyźnie i Podhalu.

TERMIN I MIEJSCE

Bieg rozegrany zostanie dnia 28 kwietnia 2018 roku. Start biegu o godzinie 10: 00, start Rajdu 8: 00 Obowiązuje limit czasu: dla biegaczy 3h, a dla uczestników marszu 5h Start zlokalizowany będzie przy Dworcu PKP w Rytrze, meta przy schronisku PTTK na Przehybie. TRASA Rytró (stacja PKP) przez Połom na Przehybę (a więc z Rytra szlakiem żółtym, zielonym, niebieskim i czerwonym GSB do schroniska na Przehybie). Trasa będzie oznakowana. Trasa liczy około 11 km i ponad 800 metrów przewyższenia. Po zakończonym biegu jak i po rajdzie organizator nie zapewnia transportu powrotnego. Zalecana trasa powrotna do Rytra: Schronisko na Przehybie szlakiem narciarskim przez Hałę Konieczną do Doliny Roztoki Wielkiej i dalej do Rytra (najkrótsza trasa) lub szlakiem niebieskim do Rytra.

ZAPISY NA BIEG:

www.stoper.pro/zawody/zapisy/id/4_6

ZAPISY NA RAJD:

www.stoper.pro/zawody/zapisy/id/4_7

LUDZIE

Poznaj przewodników

Góry interesowały mnie od zawsze!

W tym numerze postanowiliśmy przeprowadzić krótką rozmowę z kolegą KRZYSZTOFEM JANKOWSKIM, przewodnikiem, który ostatnim czasem również pomaga naszemu oddziałowi prowadząc wycieczki



Skąd się wzięło Twoje zainteresowanie górami?

– Wydaje mi się, że miałem je od zawsze, ale na pewno zawdzięczam je rodzicom, którzy też w młodości „chodzili po górach”. Jako małego chłopca zabierali mnie z sobą, wysyłali na kolonie i obozy. Później bez obaw puszczały na samodzielne wycieczki, najpierw te jednodniowe po najbliższych górkach, ... to były wspaniałe czasy. W siódmej klasie podstawówki mój nauczyciel historii, bodajże p. Mróz, prowadzący szkolne koło PTTK, przy nieistniejącej już SP nr 19 w Nowym Sączu zabrał

mnie wraz z trzema kolegami z klasy na Rajd o Srebrną Ciupagę i od tej pory już tak zostało, aż do dziś.

Twoje pierwsze szczytowanie: ile miałeś lat i jaką zdobyłeś górę?

– O to trzeba by było zapytać moich rodziców, ale gdzieś w głowie siedzi mi pewne zejście w dół, w nocy z latarkami, ja oczywiście „na barana” u ojca... .. i tyle, miałem kilka lat. Jak było zejście z góry to na pewno była i góra, ale jaka? Kto to wie, ale za to pierwszą samodzielną wycieczkę pamiętam doskonale. Pojechałem z kolegą z klasy, 2-ką

do Bączej Kuniny potem na Ostrą, Mawkowicę i do Rytra. W szóstej klasie, miałem 13 lat.

Jakie pasma górskie oraz ciekawe i egzotyczne miejsca do tej pory odwiedziłeś?

– Jeżeli chodzi o polskie góry, to pewnie by się nazbierało z 80%. Oczywiście Karpaty Ukrainie, które uwielbiam, Karpaty Słowackie, Góry Dynarskie z racji częstych wizyt w Chorwacji, gdzie chciałbym kiedyś zamieszkać. Odwiedziłem sporą część półwyspu bałkańskiego, Grecję kontynentalną i wyspiarską i te półdniowo wschodnie klimaty chyba najbardziej mi pasują. Zachód też był, nawet z dłuższym epizodem za oceanem i północ też się zdarzyła.

Jak wysoko już byłeś w górach?

– Nie wysoko, jak na bagienne góry przystoi, ale wolę określenie lach sądecki. Tak w ogóle to nie pałam do wysokich gór. Ci co mnie znają na pewno zauważyli, że Tatry i to co wyżej nie za bardzo mnie dotąd kręciło, choć ostatnio się to zmienia. Dla dociekliwych – na Rysach byłem raz – i wystarczy

Co daje Ci tak aktywne życie i ciągłe obcowanie z ryzykiem?

– Satisfakcję z tego co robię, jest doskonałą odskocznią od codzienności. Lubię dzielić się swoją wiedzą z innymi, zdobywać nowe doświadczenia, a jednocześnie cały czas uczyć od innych, tak aby w przyszłości jeszcze lepiej móc



wykonywać swoją przewodnicką działalność. Aktywne życie to było kiedyś, teraz to człowiek więcej by chciał niż może, ale jeszcze nie powiedziałem ostatniego słowa. Jeśli chodzi o ryzyko, jak to w górach, było jest i będzie, każdy musi sam je wyważyć.

Jakie podróże i wyprawy planujesz w przyszłości?

– W przyszłości? Życie jest teraz takie szybkie, zmienne i nieprzewidywalne, że ciężko coś zaplanować dalej niż na pół roku, ale kiedyś na pewno pier... tym wszystkim i pojedę w Bieszczady! To jest pewne.

Opowiedz o swojej drodze zdobycia uprawnień przewodnickich.

– W SKKT PTTK przy Sądeckim Elektryku, do którego uczęszczałem, pod skrzydłami opiekuna koła Józefa Pomietło (wyrazy szacunku i podziękowania), szlifowałem swoje turystyczne pasje. Po zdobyciu uprawnień Organizatora PTTK, Przewodnika InO i Mistrzostwa Polski w Ogólnopolskim Młodzieżowym Turnieju Turystyczno- Krajoznawczym



nadszedł czas na coś więcej. Uprawnienia przewodnickie zdobyłem w 1994r po kursie zorganizowanym przez PTTK o/Beskid w Nowym Sączu, co ciekawe o miesiąc wcześniej niż maturę (za spe-

cialną zgodą władz PTTK) i byłem wówczas najmłodszym przewodnikiem w Polsce. Były to uprawnienia Przewodnika Beskidzkiego, Terenowego po województwie nowosądeckim i pilota wycieczek. W czasie studiów we Wrocławiu ukończyłem kurs Przewodnika Sudeckiego jednak nie było mi dane przystąpić do egzaminów. Może kiedyś, kto wie....

W jakie rejony najczęściej jeździsz jako przewodnik komercyjny?

– W żadne, nie prowadzę wycieczek komercyjnych i jak na razie nie zamierzam tego zmieniać.

Od kiedy należysz do PTT, opowiedz o swoich dokonaniach w tej organizacji, wycieczkach i wyprawach, które poprowadziłeś.

– Do PTT o/Beskid w Nowym Sączu należę od czterech lat, gdzie zostałem „ochrzczony” jako ten z PTTK. Przecież to tylko jedna literka . Rzeczywiście jestem członkiem PTTK od 30 lat, ale nie przeszkadza mi to w tym, żeby być również członkiem PTT. Znam historię obu tych organizacji, a jest to jedna i ta sama historia, ci sami ludzie, te same cele, te same góry...

Jako uczestnik wycieczek PTT podpatrywałem prowadzących je przewodników, zdobywałem nowe doświadczenia, utrulałem zdobytą kiedyś wiedzę, przypominałem sobie jak to jest być przewodnikiem. W końcu, w ubiegłym roku, za namową mojego młodszego, ale nieporównywalnie do mnie bardziej doświadczonego w profesji przewodnickiej kolegi, Pawła Grońskiego, poprowadziłem pierwszą wycieczkę dla PTT – Jesienne Bieszczady. Później poszło szybciej niż się spodziewałem. Propozycje wycieczek na 2018r, które przedstawiłem, spotkały się z zainteresowaniem i aprobatą zarządu oddziału PTT, jak i samych uczestników. Dziękuję za zaufanie, a ze swojej strony zapewniam, że dokonam wszelkich starań, aby Każdy, na porodzonych przeze mnie wycieczkach, przede wszystkim dobrze się czuł i mógł w pełni realizować założone przez siebie cele.

Z HISTORII PTT

Dawne schroniska Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego

Turbacz – samo serce Gorców, najwyższy szczyt tej części Beskidów, który znajduje się w centrum gwieździście rozchodzących się pasm górskich. Jest to góra, która już z początkiem lat 20. została wybrana przez nowotarski Oddział PTT jako miejsce na przyszłe schronisko.

Pierwsze schronisko w Gorcach, oddane do użytku 13 października 1925 roku zostało wybudowane według projektu Karola Stryjeńskiego na polanie Wisielakówka (przy żółtym szlaku Nowy Targ – Turbacz). Był to drewniany, góralski dom z niewielką werandą z przodu oraz kilkoma pokojami na poddaszu. Podczas uroczystego otwarcia budynku zaproszono znakomitych gości, wśród których znalazł się m.in. profesor Kazimierz Sosnowski (inicjator budowy) oraz jego serdeczny przyjaciel – Władysław Orkan – pisarza z Poręby Wielkiej. Orkan wkrótce stał się patronem schroniska, które otrzymało jego imię w 1927 roku.

Na parterze schroniska znajdowała się jadalnia, kuchnia, zbiorowa sypialnia, mały pokój oraz suszarnia. Na piętrze były dwa pokoje oraz nieogrzewana zbiorowa sypialnia, służąca turystom w okresie letnim. W 1925 na potrzeby schroniska zakupiono 30 łóżek. W 1929 wykopano obok obiektu studnię – do tego czasu wodę przynoszono ze źródeł. Schronisko powiększono również o dodatkowe pomieszczenie o wymiarach 6 na 5,5 m oraz wybudowano ubikację, która została połączona z budynkiem krytym korytarzem. W 1930 wykonano prace adaptacyjne na poddaszu, w wyniku których sypialnia na 12 łóżek mogła służyć przez cały rok.

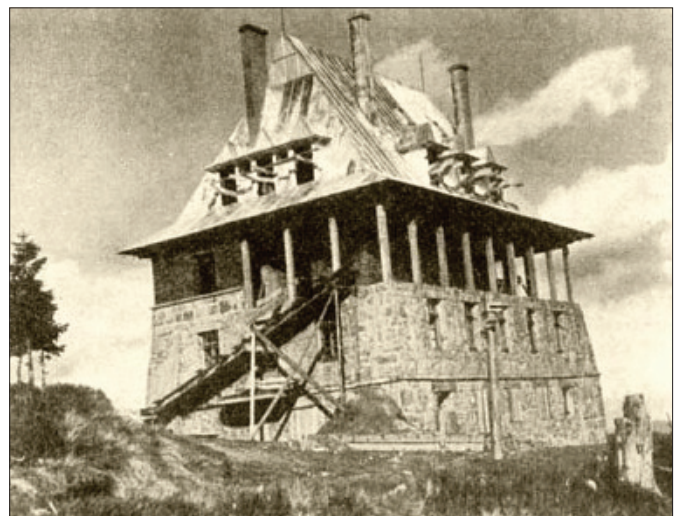
Turyści nie mieli jednak zbyt dużo czasu aby korzystać z tego obiektu ponieważ, jak podaje Edward Moskała w książce pt. „Schroniska górskie PTTK w województwie nowosądeckim”: W nocy z 16 na 17 listopada 1933 roku schronisko zostało podpalone przez nieznaną sprawców i doszczętnie spłonęło. W innych źródłach i dokumentach jako sprawców pożaru podejrzewa się kłusowników ponieważ: wybudowanie schroniska dało oparcie dla straży leśnej, możliwość nocowania robotnikom zajętym w lasach, wzmożło znacznie ruch

turystyczny, zwłaszcza narciarski. – przekonuje Jan Ziembicki – To wszystko zaważyło na rozmieszczeniu zwierzyny łownej i jej stanie liczbowym. Sprawy te nie mogły być obojętne ani myśliwym, ani przede wszystkim kłusownikom. Zmniejszyła się ilość zwierzyny a zwiększyła znacznie ilość spotkań z ludźmi, a więc niepożądana kontrola. Nawet nagroda, w wysokości 500 złotych, wyznaczona, w zamian za odnalezienie sprawców, nie pomogła w ustaleniu szczegółów tej tragedii.

Pomimo dużej straty jaką było spalenie schroniska, działacze nowotarskiego Oddziału PTT się nie poddali i już w rok po pożarze rozpoczęły się przygotowania do budowy drugiego schroniska na Turbaczu, tym razem na polanie Wolnica (stanowiącej przedłużeniem Hali Długiej). Wybór miejsca pod nowy budynek nie był prosty, zdania członków Oddziału nowotarskiego były podzielone. Jedni chcieli żeby schronisko powstało poniżej źródła, na południowo-wschodnim zboczu, i aby wykorzystać to źródło do zaopatrywania schroniska w wodę grawitacyjnym, samoczynnym wodociągiem, inni chcieli powyżej źródła. Ostatecznie zwyciężyła druga wersja. Pech chciał, że: Miejsce wybrane pod schronisko było dokładnie najlepszym i najsilniej obsadzonym tokowiskiem głuszców w całych Gorcach. Głuszce oddaliły się trochę, ale tokowały uparcie w pobliżu schroniska, czasem do białego rana.

Nowe, murowane schronisko, zostało zaprojektowane przez Wimmerów. Jego masywna, smukła bryła zbudowana z kamienia przypominała kasztel lub zamek. Schronisko posiadało wysokie piwnice oraz trzy piętra mieszkalne. Na drugim piętrze zbudowano obszerną drewnianą werandę z której rozciągał się widok na rozległą panoramę Kotliny Orawsko-Nowotarskiej oraz kilkunastu pasm górskich od Beskidu Sądeckiego (na wschodzie) poprzez Tatry (na południu) aż po Babią Górę w Beskidzie Żywieckim (na zachodzie).

Budowa nowego, kamiennego obiektu trwała ok. dwa lata (1934-36) jednakże jego ostateczne wykończenie przerwa-



Drugie schronisko na hali Wolnica pod szczytem Turbacza w trakcie budowy

ła II wojna światowa. Stan surowy oraz brak pełnego wyposażenia nie przeszkodził w tym już w 1935 roku udostępnić turystom 40 miejsc noclegowych na parterze. Wkrótce udostępniono kolejne 35 miejsc w stojącym nieopodal drewnianym budynku. Prace wykończeniowe w schronisku zostały przerwane we wrześniu 1939 roku, wybuch II wojny światowej spowodował, że obiekt ten zaczął pełnić zupełnie nowe funkcje niż do tej pory. W latach 1939-43 schronisko pozostawało cały czas czynne stanowiąc bazę kontaktową dla licznych oddziałów partyzanckich działających na terenie Gorców.

Dzisiaj schronisko na Turbaczu, po licznych modernizacjach i zmianach, posiada restaurację, bufet, pokoje 1,2,3,4 i wiele osobowe, apartamenty, saunę, sale kominkową, narciarnię i suszarnię. W budynku znajduje się również dyżurka Grupy Podhalańskiej GOPR w której ratownicy pełnią dyżury całodobowe.

Tuż obok schroniska znajduje się niewielkie muzeum – Gorczański Ośrodek Kultury i Turystyki Górskiej PTTK w którym można zobaczyć liczne pamiątki i archiwalne wydawnictwa dotyczące turystyki w Gorcach.

Dotrzeć tu można praktycznie z każdego miejsca u podnóża Gorców. Sieć szlaków turystycznych w tym rejonie jest bardzo rozbudowana a do tego większość krzyżuje się właśnie na Turbaczu. Najbardziej znanym szlakiem wiodącym na Turbaczu jest fragment szlaku czerwonego tzw. „głównego beskidzkiego” z Rabki przez Maciejową i Stare Wierchy



Turbacz schronisko 1925 r.

na Turbaczu lub z Krościenka przez Lubań i przełęcz Knurowską. Do najpiękniejszych szlaków, oferujących wspaniałe widoki na Podhale i Tatry należy szlak zielony z Kowańca w Nowym Targu. Na Turbaczu można się również dostać idąc z Koninek, Klikuszowej, Łopusznej, Szczawy i Rzek (przez Gorc), Lubomierza i Przełęcz Przystań (przez Kudłoń) czy Ochotnicy (przez Jaworzynę Kamienicką).



Władysław Orkan wraz z przyjaciółmi przyschronisku na Turbaczu

Ci górale to rzeczywiście twardzi ludzie! Popatrz: upała 30 stopni w cieniu, a ten jagódki zbiera i nawet kożucha nie zdjął!



Turyści podchodzą do górala.
 – Baco, gdzie jest Giewont?
 – Zaraz wam wytłumaczę. Widzita ta górka?
 – Tak.
 – A widzita ta druga górka?
 – Tak.
 – A widzita ta trzecia górka?
 – Nie.
 – To właśnie jest Giewont.

Baco, czy można tu gdzieś kupić części zamienne do samochodu?
 – Zaraz za wioską jest ostry zakręt nad urwiskiem, a części leżą na dole...

**Hej!!! Ty, kudłaty!! Poczekaj!!!
 Tam z tyłu wlecze się jeszcze jej mamuśka, a moja teściowa!**



W wagoniku kolejki na Kasprowy turyista konwersuje z góralem:
 – Baco, a co by było, gdyby ta lina się urwała?
 – A to by było.... trzeci raz w tym tygodniu...

Baco, macie takiego małego pieska i wieszacie na furtce napis: „Uwaga pies!”?
 – A bo mi go już 3 razy zdeptali

No i co sie tak drecie, panocku! Stond mi juz ze dwudziestu takich poleciało i zoden potem ni mioł nijakik pretensyjii...!



Baca wprowadził swoją teściową na szczyt Giewontu i mówi do niej:
 – Słuchoj mnie kobito. Mój dziadzius swoją teściową w Dunajcu utopił, mój tatuś swoją teściową ciupaską zaciukał, a jo Cie kobito puscom wolno...

Teraz puść się jedną ręką, co doda sytuacji dramatyzmu, no i uśmiech, uśmiech! Chłopie, to przecież filmik z wakacji!!!



Nad Morskim Okiem siedzi stary gazda. Przechodzący turyści pozdrawiają go i pytają:
 – Co tu robicie?
 – Łowię pstrągi.
 – Przecież nie macie wędkii.

– Pstrągi łowi się na lusterko.
 – W jaki sposób?
 – To moja tajemnica. Ale jeśli dostanę flaszkę, to ją wam zdradzę. Turyści wrócili do schroniska, kupili butelkę wódki i zanieśli ją gaździcie. On tłumaczy...
 – Wkładam lusterko do wody, a kiedy pstrąg podpływa i zaczyna się przeglądać to ją go kamieniem i już jest mój...
 – Ciekawe... A ile już tych pstrągów złowiliście?
 – Jeszcze ani jednego, ale mam z pięć flaszek dziennie...

PIOSENKA TURYSYTYCZNA

Mój świat

*Kiedy w piątek słońce świeci
 Serce mi do góry wzlata
 Że w sobotę wezmę plecak
 W podróż do mojego świata* **G a
 D G**

*Ja mam tylko jeden świat
 Słońce, góry, pola, wiatr
 I nic mnie więcej nie obchodzi
 Bom turystą się urodził*

*Dla mnie w mieście jest za ciasno
 Wśród pojazdów, kurzu, spalin
 Ja w zieloną jadę ciszę
 W ścieżki pełne złotych malin*

Ja mam tylko jeden świat...

*Myszę leżąc pośród kwiatów
 Czy w jęczmienia żółtym łanie
 Czy przypadkiem za pół wieku
 Coś z tym światem się nie stanie*

Ja mam tylko jeden świat...

*Chciałbym, żeby ten mój świat
 Przetrwiał jeszcze z tysiąc lat
 Żeby mogły nasze dzieci
 Z tego świata też się cieszyć*

Ja mam tylko jeden świat...